

Dziura, która zabiła człowieka, znów się otworzyła

23 sierpnia 2015

Na Florydzie ponownie otworzył się sinkhole, który kiedyś spowodował śmierć człowieka. Do zdarzenia doszło 19 sierpnia 2015 roku. Specjaliści badają strukturę usiłując zrozumieć przyczyny jego ponownego pojawienia się.

W lutym 2013 roku w mieście Tampa na Florydzie powstało potężne zapadlisko. Sinkhole otworzył się wtedy tak nieszczęśliwie, że pochłoniął część domu sypialnią i łóżkiem, w którym spał mężczyzna, Jeffrey Bush. Jego ciała nigdy nie odnaleziono.

Potem domy w tej niestabilnej geologicznie okolicy zlikwidowano, a sinkhole, który zabił człowieka zapełniono. Teraz w miejscu pochówku Jeffreya Busha znowu otworzyła się ziemia. Niektórzy uznają to za niezwykły zbieg okoliczności, ale może to być po prostu rezultat wapiennego podłoża typowego dla Florydy.

Ze względu na specyfikę geologiczną władze Florydy były zmuszone zamknąć kilka osiedli. Zapadlisk przybywa i raczej nic nie zapowiada tego, aby proces ten miał się zatrzymać, wręcz przeciwnie pojawia się coraz więcej kraterów zagrażających egzystencji kolejnych osiedli.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl